

Sygn. akt VI RCa 153/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Niewiadomska

Sędziowie: SO Ewa Błesińska

SO Elżbieta Schubert

Protokolant: st. sekr. sąd. Mirosława Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 03 lipca 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1)**

przeciwko **M. B. (2) i W. B.**

o alimenty

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 08 kwietnia 2013 roku

sygn. akt III RC 1280/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II i powództwo oddala,

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu za drugą instancję.

Sygn. akt VI RCa 153/13

UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) wniósł o zasądzenie od swoich synów M. B. (2) i W. B. kwot po 1000 zł miesięcznie tytułem alimentów. Powyższe stanowisko argumentował tym, że zamieszkuje w Domu Pomocy Społecznej (...) w O.. Utrzymuje się z emerytury w kwocie po 1366,35 zł miesięcznie, z czego kwota 954,54 zł przeznaczana jest na opłatę za (...) a kwota 408,62 zł podlega zajęciu egzekucyjnemu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Podkreślili, że powód nie znajduje się w niedostatku, gdyż otrzymuje emeryturę, z której po opłaceniu (...) pozostaje mu kwota 412 zł. Wskazali, iż pozwany w latach 1996-2000 otrzymał z tytułu spłaty z majątku wspólnego kwotę 10500 zł od ich matki i nie wiadomo na co powód przeznaczył te środki. Powód otrzymał w wyniku podziału majątku wspólnego mieszkanie i samochód, lecz majątek roztrwonił. Podnieśli również, iż powód znęcał się nad nimi fizycznie i psychicznie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 roku w sprawie III RC 1280/12 zasądził od pozwanego M. B. (2) na rzecz powoda alimenty w kwocie po 150 złotych miesięcznie, a także zasądził od pozwanego W. B. na rzecz powoda alimenty w kwocie po 150 złotych miesięcznie, natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

W uzasadnieniu podał, że roszczenie powoda jest zasadne jedynie w nieznacznej części.

W ocenie Sądu Rejonowego powód obecnie pozostaje w niedostatku, albowiem pomimo otrzymywanej emerytury nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać swoich podstawowych potrzeb życiowych takich jak zakup środków czystości czy leków. Podkreślił przy tym, że z uwagi na wcześniejszy tryb życia powoda, spłaca on obecnie zadłużenia powstałe z różnych tytułów, w tym nie uiszczania rachunków za telefon. Wskazano również na chorobę psychiczną powoda, w związku z którą może mieć on znaczne trudności z oceną zasadności i racjonalności zaciąganych zobowiązań. Dlatego też w ocenie Sądu I instancji pomimo, że powód dysponuje emeryturą, to pozostaje on w niedostatku. Poza tym w ocenie Sądu nie można przyjąć, iż czasowe częściowe zwolnienie z powoda z opłaty za (...) powodowało, że sytuacja powoda uległa trwałemu polepszeniu. Sąd Rejonowy uznał także, że przeciwko powodowi nigdy nie toczyło się postępowanie w sprawie o znęcanie się, zatem niezasadne jest w niniejszej zastosowanie art. 144¹ krio, zgodnie z którym zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ustalając wysokość alimentów Sąd uznał, że powodowi należne są bowiem alimenty jedynie w takim zakresie, by zniwelować ów wskazany przez ustawę niedostatek. W ocenie Sądu nie jest rzeczą pierwszej potrzeby uiszczenie opłat za telefon, lecz w pełni uzasadnione jest zaspokojenie takich potrzeb powoda jak zakup leków, środków czystości czy odzieży. W ocenie Sądu kwota w wysokości łącznej 300 zł od obu pozwanych w pełni zabezpieczy te niezaspokojone potrzeby powoda i pozwoły przede wszystkim na zakup stosownych leków.

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani. Zażądali oni zmiany orzeczenia i oddalenia powództwa o alimenty.

W pisemnych motywach uzasadnienia apelacji zakwestionowali ustalenia Sądu Rejonowego, w których wskazał on na pozostawanie powoda w niedostatku. Podnieśli, że powód ma zagwarantowane utrzymanie w ramach (...)u, a nadto posiada stałe źródło dochodu w postaci emerytury. Zdaniem apelujących wysokość uzyskiwanej przez powoda emerytury z powodzeniem wystarcza na za zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Podkreślili, że powodowi po uiszczeniu miesięcznej opłaty za (...) pozostaje mu kwota około 400 złotych, która z powodzeniem wystarcza powodowi na dokonywanie zakupów odzieży, środków czystości, czy też lekarstw. Podkreślili również, że wspomagali ojca finansowo, w tym również wtedy, gdy utrzymywał się z niewielkiej renty. Jednocześnie zaakcentowali, że powód otrzymał znaczną część majątku, z tytułu podziału majątku ze swoją byłą żoną i nigdy nie był pozbawiony stałego źródła dochodu. Dodatkowo wskazali, że przez całe życie ponoszą konsekwencje postawy powoda, który znęcał się nad nimi psychicznie i fizycznie. Trauma z tym związana skutkowała tym, że pozwany M. B. (2) w wieku 20 lat zmuszony był korzystać z pomocy psychologa. Nadto podnieśli, że powód praktycznie nie partycypował w kosztach ich utrzymania, a dbał jedynie o własne potrzeby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, a zajęte stanowisko w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach orzeczenia, tym niemniej nie sposób zgodzić się z uznaniem, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki opisane w art. 144¹ kro.

Ponowna analiza całokształtu materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwala na przyjęcie, że żądanie alimentacyjne powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przepis art. 144¹ kro, ustanawia możliwość uchylenia się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Możliwość uchylenia się od świadczeń alimentacyjnych

z powołaniem się na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego odpowiada poczuciu sprawiedliwości i nie jest instrumentem odpłaty za naganne zachowanie się uprawnionego.

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji uznał, że pozwani mają ogromny żal do ojca za to, jak ich traktował. Postawa powoda, wieloletnie znęcanie się nad synami spowodowało traumę u pozwanych i wymagało, że zmuszeni oni byli korzystać z pomocy psychologicznej. Trudno jednakże zaakceptować argumentację Sądu Rejonowego, że nie ponosi on winy za takie działanie, gdyż spowodowane to było jego schorzeniem psychicznym. Słusznie wskazali apelujący, że znęcanie się powoda datowane było znacznie wcześniej aniżeli zdiagnozowana u niego choroba. Nadto, rację należy przyznać pozwany, że choroba ojca nie była na tyle istotna, gdyż umożliwiała mu na poprawne funkcjonowanie. Powód normalnie funkcjonował w społeczeństwie, rozwijał się, podjął studia i nie miał zakłóconej poczytalności. Jego zachowanie wobec synów, nie spowodowane w ocenie Sądu chorobą psychiczną, ocenić należy jako naganne. Sąd nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, który podał, że przeciwko powodowi nie toczyło się postępowanie o znęcanie nad rodziną, co miałyby potwierdzać relację pozwanych. W ocenie tut. Sądu fakt, że przeciwko pozwanemu nie toczyło się takowe postępowanie nie jest równoznaczne z tym, że jego zachowanie względem dzieci było poprawne. Okoliczność, że matka pozwanych nie zdecydowała się na zainicjowanie postępowania przeciwko mężowi, nie może obarczać pozwanych, którzy byli wówczas małymi chłopcami i samodzielnie nie byli w stanie podjąć jakichkolwiek kroków prawnych, celem wpłynięcia na naganną postawę ojca. W pełni logicznym jest tłumaczenie pozwanych, którzy podali, że z chwilą uzyskania pełnoletności opuścili rodzinny dom i zaczęli żyć na własny rachunek, co ostatecznie uwolniło ich od powoda. Dodatkowemu podkreśleniu wymaga również fakt, że powód, pomimo faktycznych możliwości, praktycznie jedynie sporadyczniełożył na utrzymanie dzieci oraz nie brał udziału w ich wychowaniu.

Powyższe okoliczności, zdaniem Sądu, jednoznacznie wskazują, że uwzględnienie powództwa byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo podnieść należy, że aktualna sytuacja materialna powoda nie jest na tyle trudna aby można zakwalifikować ją jako pozostawanie w niedostatku. Powód ma zagwarantowane utrzymanie, w tym wyżywienie, w ramach (...)u, w którym przebywa, a który to opłacany jest z uzyskiwanej przez niego emerytury. Powodowi, po opłaceniu kosztów związanych z przebywaniem w (...)ie, pozostaje kwota około 400 złotych, która jest wystarczająca aby zabezpieczyć jego pozostałe potrzeby.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie I i II i powództwo oddalono.

W punkcie II wyroku orzeczono na podstawie art. 102 kpc.